

7.XII.1934

Co w Genewie w sprawie saarskiej

Rada Ligi Narodów, na dwu posiedzeniach, 5-go i 6-go b. m., załatwiła, bardzo gładko, sprawy dotyczące Zagłębia Saary, a mianowicie:

1. Rada Ligi zatwierdziła postanowienia, zawarte w sprawozdaniu Komitetu Trzech, przedstawionem przez p. Alois'ego, jako przewodniczącego, na 22 stronicach.

Zgodnie z poleceniem przewiduje sprawozdanie załatwienia dla wszystkich możliwych wyników głosowania, t. j. status quo, czyli pozostania Zagłębia Saary w odrębności pod opieką Ligi Narodów, przyłączenia do Niemiec, oraz przyłączenia do Francji, z których w głosowaniu istotnie wchodzi w rachubę tylko dwa pierwsze. Pierwsza część sprawozdania, poświęcona sprawom politycznym, omawia przedewszystkiem następstwa wyniku głosowania na rzecz status quo, czyli ustalenia odrębności Zagłębia Saary, a następnie następstwa wyniku głosowania na rzecz Niemiec lub Francji, t. j. zabezpieczenia ludności przed przesładowaniami politycznymi, co jest ujęte w układ obu wchodzących w rachubę państw, Francji i Niemiec, zawarty 3-go b. m. w Rzymie w oparciu o prace Komitetu Trzech. Druga część sprawozdania, poświęcona sprawom gospodarczo-pieniężnym, przewiduje znowu wszelkie niezbędne zabezpieczenia, wykupu, odszkodowania na wypadek takiego czy innego wyniku, znowuż zgodnie z układem francusko-niemieckim w Rzymie z 3-go b. m.

Wszystko to musiało być przewidziane i postanowione. Nie mogło być zaniechane ani zaniechane. Nie jest niespodzianką. Gdyby dla spraw, zobowiązujących Francję i Niemcy, na wypadek takiego czy innego wyniku głosowania, nie było układu francusko-niemieckiego, byłoby zalecenia samego Komitetu Trzech, które, zatwierdzone przez Radę Ligi, stałyby się postanowieniem prawa międzynarodowego. Układ francusko-niemiecki ma zatem znaczenie tylko pomocnicze. Ponieważ zaś głównie potrzebne było związanie ściśle postanowieniami Niemiec, z których strony najwięcej jest niepewności, podpisanie przez nie zgóry dokładnego układu jest ułatwieniem sprawy.

2. Rada Ligi uchwaliła, że porządek w Zagłębiu Saary ma być zapewniony przez oddziały wojskowo-policyjne państw, nie wchodzących w rachubę w głosowaniu, t. j. bez francuskich i niemieckich, a natomiast angielskich, włoskich, czechosłowackich i może innych jeszcze. Zwiększenia międzynarodowej siły, zapewniającej porządek, domagała się komisja rządząca Zagłębiem Saary z p. Knox'em na czele. Zwalczały stale i namietnie to żądanie Niemcy. Na posiedzeniu Rady 5-go b. m. żądanie zapewnienia porządku przez siły międzynarodową przedstawił p. Laval, dodając, że w takim razie Francja będzie gotowa nie uczestniczyć w jej składzie, oczywiście pod warunkiem, że także z Niemiec nie będzie żadnego zaciągu. Poparli to pp. Eden z ramienia W. Brytanii, Litwinow i Benes. Wczoraj 6-go b. m. sprawa została na tej podstawie załatwiona po zgłoszeniu przez Niemcy zgody na nieuczestniczenie w powiększonej w ten sposób międzynarodowej sile porządkowej.

W ten sposób Rada Ligi uczyniła zadość tej przygotowawczej części ciążących na niej obowiązków i zadań w sprawie Zagłębia Saary.

St. St.

Koniec rujnującej wojny handlowej Polsko-angielskie porozumienie węglowe uregułuje najważniejszą gałąź naszego wywozu

Wczoraj w Londynie zostało podpisane porozumienie przemysłowe węglowe Polski i W. Brytanii w dziedzinie eksportu węgla.

Porozumienie reguluje tę sprawę w sposób, który poważnie rokuje na przyszłość pomyślnie wyniki dla obu stron. Po przyjęciu tego porozumienia przez organizację węglową obu krajów, polsko-angielska umowa węglowa wejdzie w życie.

NA CZEM POLEGA UMOWA?

Układ przewiduje, że stosunek wywozu węgla polskiego do wywozu węgla angielskiego wynosić będzie 7 i pół do 32. W roku 1935 wywóz węgla polskiego na rynki zamorskie wynosić będzie 7.500.000 tonn, a wywóz węgla angielskiego 32 miliony tonn. Cyfrę tę ustalono na podstawie trzech lat. W razie wzrostu wywozu węgla angielskiego wzrośnie też wywóz polskiego.

Dalej porozumienie przewiduje wspólną akcję na wszystkich zamorskich rynkach węglowych, oraz wspólne ustalenie cen i warunków sprzedaży. Projektowane jest w przyszłości zawarcie porozumienia z przemysłem węglowym Niemiec.

Rynki środkowo europejskie nie są objęte tem porozumieniem, gdyż nie interesują Anglii.

Ponieważ wywóz węgla z Polski wynosi obecnie około 10 milionów tonn rocznie, z czego czwarta część przypada na nieobjęte układem t. zw. rynki konwencyjne (Europa środkowa), przeto uznany przez Anglików kontyngent wywozowy Polski na inne rynki odpowiada mniej więcej obecnemu stanowi rzeczy — co najwyżej może być o paręset tysięcy tonn niższy od stanu tegorocznego. Konjunktura wywozowa na węgiel jest jednak w tym roku znacznie lepsza niż w roku 1933 i jeśli ta poprawa konjunktury trwać będzie nadal, może na liczyć, że w roku przyszłym oba państwa będą wywoziły więcej, niż wynosiły przewidywania nowego układu.

W każdym razie za pewne koncesje polski przemysł węglowy uzyskał możliwość poprawienia ceny eksportowej, a w parze z tem będzie mogła także wejść na porządek dzienny sprawa hamującego całe nasze życie gospodarcze systemu premijowania eksportu węglowego w postaci wygórowanej ceny na rynku wewnętrznym. Również zawarcie nowego traktatu handlowego między Polską a Anglią, któremu dotąd stała na przeszkodzie wojna eksportowa przemysłów węglowych obu krajów, będzie mogło teraz ruszyć z miejsca.

WRAŻENIA W ANGLII

Po podpisaniu porozumienia wydany został przez brytyjski związek przemysłowców węglowych następujący oficjalny komunikat, w którym m. in. czytamy:

Główne warunki tego porozumienia, które przewiduje co najmniej 3-letni okres trwania, ustalają stosunek wagonowy pomiędzy brytyjskim i polskim eksportem węglowym oraz utrzymanie właściwego stosunku pomiędzy cenami eksportowymi węgla brytyjskiego i polskiego.

W Izbie Gmin zgłoszone zostały dziś aż 3 interpelacje w tej sprawie.

Minister Górnictwa Brown w odpowiedzi zakomunikował z zadowoleniem, że porozumienie węglowe z Polską zostało osiągnięte i

zostanie przedłożone mocodawczym organizacjom obu przemysłów do aprobaty.

Min. Brown dodał, że porozumienie to stanowi jeden z największych kroków naprzód, jakie od dłuższego czasu dokonane zostały dla polepszenia sytuacji handlu węglowego W. Brytanii i utoruje ono drogę do dalszych porozumień z innymi krajami.

ZWYCIĘSTWO

ZDROWEGO ROZSĄDKU

Porozumienie węglowe pomiędzy Wielką Brytanią a Polską odbiło się głośnie cichem na łamach prasy angielskiej, która nie tylko zamieszcza informacje o dokonanych fakcie, lecz daje liczne komentarze.

„Times” w artykule wstępnym stwierdza, że osiągnięto wartościowe porozumienie; położy ono kres ostrej walce konkurencyjnej. Pisząc o niezmordowanej energii polskiego przemysłu węglowego, od 8 lat usiłującego z powodzeniem zająć rozmaite rynki, na których przedtem niepodzielnie panował węgiel angielski, dziennik przyznaje, że węgiel jest czynnikiem żywotnym, zarówno gospodarstwa brytyjskiego, jak i polskiego. Znaleźnienie rynków jest przeto zagadnieniem pierwszorzędem dla obu stron. Przemysł węglowy obu krajów uświadomił sobie wreszcie konieczność porozumienia. Jest ono zwycięstwem zdrowego rozsądku — stwierdza „Times” — i może utorować drogę do szerszych układów.

ZNIESIENIE

ZABÓJCZEJ KONKURENCJI CEN

„Daily Telegraph”, organ wielkiego przemysłu angielskiego, zaznacza, że po trwających trzy lata rokowań osiągnięto z Polską porozumienie, które będzie posiadało wielką wartość dla wywozu węgla angielskiego. W przyszłości Wielka Brytania i Polska w harmonii pracować będą w dziedzinie wysyłania

węgla na rynki eksportowe. Zamiast rujnującej wzajemne interesy konkurencji, będzie porozumienie co do podziału rynków. O ile, jak się należy spodziewać, węgiel niemiecki przystąpi do porozumienia, to powstanie prawdziwa gwarancja stałych cen.

Zawarte obecnie porozumienie może przemysłowi polskiemu odzyskać właściwą podstawę gospodarczą i usunąć zabójczą konkurencję cen, w której obliczu znajdował się angielski przemysł węglowy. Korzyści są wzajemne i należy negocjatorom obu stron gorąco powinszować wyniku ich pracy. Porozumienie to stanowi, wedle „Daily Telegraph”, ważny precedens i kładzie podwaliny pod porozumienie ogólnoeuropejskie. Obie delegacje zalecają przyjęcie porozumienia, co uważane jest za zapewnione. Dziennik stwierdza następnie, że w toku rokowań rozważano wzajemny stosunek eksportu, który wahał się pomiędzy 80 procent a 20 procent i pomiędzy 85 procent a 15 procent. Kontyngent, ustalony dla węgla polskiego, dotyczyć ma eksportu morskiego do Skandynawii, portów morza Śródziemnego oraz Irlandii. Eksport polski do krajów europejskich, dokonywany drogą kolejową, oraz sprzedaż węgla bunkrowego nie są objęte tym kontyngentem.

OGÓLNY UKŁAD HANDLOWY

POLSKO-BRYTYJSKI?

„Daily Herald”, reprezentujący interesy górników angielskich, wyraża zadowolenie spowodowane zawarciem porozumienia, które położy kres zabójczej dla polityki cen walce konkurencyjnej obu przemysłów, zwłaszcza na rynkach skandynawskich i śródziemnomorskich. Dziennik wyraża nadzieję, że dalszym skutkiem zawartego porozumienia będzie ogólny układ handlowy polsko-brytyjski, który obecnie jest przedmiotem rokowań między obu rządami.

Pozostałe pisma londyńskie również życzliwie oceniają porozumienie.

JUŻ SĄ W SPRZEDAŻY



(TYP AMERYKAŃSKI)

Wiadomości polityczne

JUBILEUSZ P. PREZYDENTA R. P.

Kancelaria cywilna p. Prezydenta R. P. zawiadamia, że z okazji 30-lecia pracy naukowej p. Prezydenta księga do składania życzeń wyłożona będzie na Zamku w ciągu dnia dzisiejszego i jutrzejszego.

RADA MINISTRÓW

Wczoraj popołudniu odbyło się pod przewodnictwem premiera Kozłowskiego posiedzenie Rady Ministrów, na którym uchwalono kilka projektów ustaw w sprawie ratyfikacji konwencji międzynarodowych, projekt noweli do ustawy o utraconych tytułach na okaziciela oraz projekt noweli do rozporządzenia Prezydenta Rzpltej o organizacji giełd.

Miedzy innymi sprawami bieżącymi

Rada Ministrów powzięła również uchwałę w sprawie przekazania państwowego gruntu leśnego w powiecie grodzieńskim pod zarząd Min. Komunikacji dla przedsiębiorstwa P. K. P. na cele budowy bocznicy kolejowej od stacji Druskieniki do zdrojowiska Druskieniki, oraz postanowiła zmienić nazwę „referatu komunikacji samochodowej P. K. P.” na „biuro komunikacji samochodowej P. K. P.”.

ZJAZD WOJEWODÓW

Wczoraj, w drugim dniu odbywającego się w Warszawie zjazdu wojewodów, omawiano w dalszym ciągu zagadnienia samorządowe i gospodarcze.

W szczególności tematem obrad, w których m. in. wzięli udział: Minister Rolnictwa i Reform Rolnych Poniatowski, Minister Opieki Społecznej Paciorek, prezes Centralnej Komisji Oszczędnościowo - oddłużeniowej do Spraw Samorządu b. minister Matuszewski, prezes Związku Rewizyjnego Samorządu Terytorjalnego Jaroszyński, prezes Funduszu Pracy M. Dolanowski, oraz Wiceministrowie Skarbu, Lechnicki i Stanisławski, były sprawy oszczędnościowo - oddłużeniowe związków, samorządów, sprawy spółdzielcze, sprawa walki z bezrobociem oraz regulacja zadłużeń rolniczych.

REWIZJA SAMORZĄDÓW

B. Wiceminister Spraw Wewnętrznych, dr. Maurycy Jaroszyński, mianowany został prezesem Związku Rewizyjnego Samorządu Terytorjalnego.

ROKOWANIA

POLSKO - RUMUŃSKIE

W dniu 12 b. m. przybędzie do Warszawy z Pragi rumuński Minister Przemysłu i Handlu, p. Manolescu - Strunga. Celem jego przyjazdu będą rokowania w sprawie przystosowania obecnych układów handlowych polsko - rumuńskich do nowych autonomicznych przepisów, jakie ukazały się w Rumunii w dziedzinie handlu zagranicznego.

GEN. SIKORSKI

WRACA DO WOJSKA?

W kołach wojskowych rozeszły się pogłoski o mającym nastąpić niebawem powrocie do czynnej służby wojskowej gen. Sikorskiego, pozostającego od dłuższego czasu w stanie nieczynnym.

NIEMIECKI BŁOK LUDOWY

W organie partyjnym przywódcy niemieckiego na polskim G. Ślasku sen. Panta ukazała się wiadomość potwierdzająca pogłoski o tworzącej się na Śląsku polskim nowej niemieckiej partii politycznej pod nazwą niemieckiego bloku ludowego. Nowa partia ma zespolic około siebie wszystkie prądy panujące w łonie obozu niemieckiego, a więc od młodzieży Volkskundu aż po młodzież obozu katolickiego.

Na Uniwersytecie poznaj im trwa „ostry kurs”

Rektor Uniwersytetu Poznańskiego rozwiązał akademicką „Gromadę Harecką” w której grupowała się niezależna młodzież harecka. Bezpośrednim powodem było niepojęcie się „Gromady” z samą akademicką kołem hareckim.

DZIS o godz. 7 wiecz. nastąpi OTWARCIE

WIELKIEJ KAWIARNI „GASTRONOMJA”

Nowy-Swiat 16, róg Al. 3 Maja

LOKAL ZNACZNIE POWIĘKSZONY

i CAŁKOWICIE PRZEBUDOWANY

według projektów prof. K. FRYCZA i arch. J. UFNALOWSKIEGO

WNĘTRZA URZĄDZONE z NOWOCZESNYM KOMFORTEM

NADZWYŻAJNE EFEKTY ŚWIETLNE.

ZNACOMITA WENTYLACJA.

120 gazet, ilustracji i żurnali mód, krajowych i zagranicznych 120

Pierwszorzędny zespół koncertowy pod dyr. E. Landowskiego i H. Pewzniera.

Nowy projekt prawa małżeńskiego w zgodzie z interesami Państwa i Kościoła

Na półkach księgarskich ukazała się praca profesora Uniwersytetu Poznańskiego dr. Zygmunta Lisowskiego, p. t. „Prawo małżeńskie (Projekt ustawy)”. Projekt ten, będący wynikiem wielu prac przygotowawczych i dyskusyj, przeprowadzonych w gronie wybitnych prawników, jest poważną próbą rozwiązania zagadnienia prawa małżeńskiego w Polsce i uzgodnienia interesu Państwa z wymaganiami Kościoła.

Próby narzucenia społeczeństwu katolickiemu obcego mu ustawodawstwa małżeńskiego mieliśmy w ostawionym projekcie Komisji Kodyfikacyjnej, którego referentem był prof. Lutostański. Projektu tego wstydzić się dziś nawet jego dawni zwolennicy, zwłaszcza artykułów 54 i 77, na podstawie których możnaby po trzechletnim pożyciu małżeńskim otrzymać rozwód bez podania nawet powodów.

Projekt profesora Lisowskiego dzieli ludność państwa na trzy grupy. Do pierwszej grupy należy ludność katolicka, największa liczebnie (74,9 proc. ludności całego państwa). W stosunku do lud-

ności katolickiej stosują się przy zawieraniu małżeństw (zdolność, przeszkody, zapowiedź, akt ślubu, ocena ważności związku małżeńskiego) przepisy prawa kanonicznego Kościoła. Szczegółowe natomiast przepisy państwowe regulują zaręczyny, prawo - majątkowe skutki ich rozwiązania, cywilne skutki małżeństwa, rozłączenie małżonków (t. zw. separacje), skutki rozwiązania małżeństwa.

Do drugiej grupy projekt zalicza wyznania, posiadające pokątną liczbę członków, ustalone zasady swego prawa wyznaniowego i hierarchiczny ustrój. Członkowie tych wyznań w zakresie prawa małżeńskiego podlegają swemu prawu wyznaniowemu.

Wreszcie członkowie innych wyznań oraz osoby, nie należące do żadnego w Polsce uznanego wyznania, podlegają we wszelkich kierunkach cywilnemu prawu małżeńskiemu.

Ta podstawowa koncepcja projektu prof. Lisowskiego, polegająca na wprowadzeniu podziału ludności na trzy grupy, jak wyznaje sam autor, nie jest jego oryginalną koncepcją. Zaczepną ją z rozprawy znakomitego uczonego,

prof. Abrahama, p. t. „Zagadnienia kodyfikacji prawa małżeńskiego”.

Projekt prof. Lisowskiego nie jest czymś w dzisiejszej dobie nigdy niespotykanym. Wszak nie tak dawno we włoskim państwie faszystowskim, strzegącym pilnie swej wszechwładzy, wysłała ustawa z dnia 27 maja 1929 r., która w wykonaniu konkordatu ze Stolicą Apostolską postawiła narówni z małżeństwami cywilnymi małżeństwa, zawarte na podstawie warunków określonych prawem kościelnym i według formy Kościoła katolickiego, a jurysdykcję tak zawartych małżeństw oddała sądom kościelnym.

Ojciec Święty wyraził zgodę na zwołanie Synodu ogólnego

W odpowiedzi na list hołdowniczy Episkopatu Polski, wysłany do Ojca Św. z racji dorocznej konferencji, nadeszło z Watykanu pismo od ręcznej Papieża.

Ojciec Święty aprobuje uchwale biskupów polskich w sprawie zwołania w roku przyszłym Synodu plenarnego i zaznacza swe zadowolenie, że Synod zajmie się sprawą Akcji Katolickiej, której głównym zadaniem jest niewątpliwie ukształtowanie moralne młodzieży.

Papież pochwalił również imię u-

chwalał ostatniej konferencji Episkopatu, jak w sprawie wychowania religijnego młodzieży, wydawanie dziennika katolickiego i t. p.

Ojciec Św. przesyła swoje apostołskie błogosławieństwo całemu duchowieństwu i wiernym w Polsce i kończy list słowami:

„Ufam, że z Bożej łaski i dobrodziejstwa uchwale Synodu plenarnego przyczynią się do większej pomyślności tak drogiego Nam narodu i obróć się szczęśliwie na dobro całej sprawy katolickiej”.

dróżyj
samolotem